

100. urodziny kapitana Jana Lohmanna "Feliksa", zasłużonego żołnierza Armii Krajowej z Secemina. Zobaczcie zdjęcia



Marek Piórecki

9 lipca 2025, 11:27



Setne urodziny kapitana Jana Lohmanna. Więcej na kolejnych zdjęciach >>> fot. Starostwo Powiatowe we Włoszczowie

W Muzeum Armii Krajowej imienia generała Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie odbyła się uroczystość z okazji setnych urodzin kapitana Jana Lohmanna pseudonim „Feliks” – zasłużonego żołnierza Armii Krajowej, działacza niepodległościowego, poety i prozaika. Zobaczcie zdjęcia

100. urodziny kapitana Jana Lohmanna "Feliksa", zasłużonego żołnierza Armii Krajowej z Secemina

Uroczystość odbyła się 2 lipca 2025 roku. Wśród licznie zgromadzonych gości znaleźli się między innymi:

- Łukasz Smółka – Marszałek Województwa Małopolskiego,
- doktor habilitowany Filip Musiał – Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie,
- doktor Jarosław Szarek – Dyrektor Muzeum Armii Krajowej,
- Marta Wodyńska – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa do spraw Polityki Senioralnej,
- Agnieszka Piasecka – Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Krakowie,
- Małgorzata Janiec – Prezes Zarządu Obszaru Południowego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość,
- Zbigniew Matyśkiewicz – Przewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego,
- Rafał Pacanowski – Członek Zarządu Powiatu Włoszczowskiego,
- Marek Piątkowski – Wiceprzewodniczący Rady Gminy Secemin,
- Dominik Stawiarz – Sekretarz Gminy Secemin,
- Halina i Sławomir Krzysztofikowie z Secemina – przyjaciele Jubilata.

[Zobaczcie zdjęcia z 100. urodzin kapitana Jana Lohmanna\(25 zdjęć\)](#)

Uroczystość była pełna wzruszeń oraz symbolicznego uhonorowania życia i zasług Kapitana. Jubilat otrzymał liczne gratulacje, życzenia, kwiaty, upominki, a także tradycyjny urodzinowy tort. Szczególnym momentem było wręczenie odznaczeń – Srebrnego Medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz Krzyża Małopolski – najwyższego odznaczenia województwa, które w imieniu władz regionu przekazał marszałek Łukasz Smółka.

Kapitan Jan Lohmann - świadek historii

Kapitan Jan Lohmann urodził się 2 lipca 1925 roku w Seceminie (województwo świętokrzyskie). W czasie II wojny światowej służył w 106. Dywizji Piechoty Armii Krajowej, w oddziale dowodzonym przez Alojzego Dziurę-Dziurskiego. Brał udział w walkach partyzanckich w latach 1943–1944 na terenie województwa kieleckiego. Dwukrotnie ranny, po wojnie został aresztowany i więziony z powodów politycznych (1945–1946). Po odzyskaniu wolności poświęcił się działalności społecznej i twórczości literackiej. Jest współzałożycielem Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Krakowie (obecnie Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej), a także członkiem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – Obszar

Południowy. Mieszka w Krakowie. Należy do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Jest Honorowym Obywatelem Gminy Secemin.

Jego życie to świadectwo odwagi, niezłomności i miłości do Ojczyzny. Cieszymy się, że pamięć o bohaterach takich jak kapitan Jan Lohmann jest pielęgnowana i doceniana również dziś.

Zobaczcie zdjęcia z 100. urodzin kapitana Jana Lohmanna:

[Zobacz galerię\(25 zdjęć\)](#)

Biografię Jana Lohmanna przypomina Iwona Boratyn, historyk, rzecznik prasowy Urzędu Gminy Włoszczowa.

100. urodziny kapitana Jana Lohmanna "Felixsa", zasłużonego żołnierza Armii Krajowej z Secemina. Działacz niepodległościowy, poeta i prozaik jest Honorowym Obywatelem tej gminy, synem ostatnich właścicieli secemińskich dóbr ziemskich.

Jan Lohmann urodził się 2 lipca 1925 roku w Seceminie jako drugi syn Jana Jerzego Lohmanna i Marii z Szańkowskich. Rodzice mieli duży majątek, w sumie prawie 1,5 tys. ha, w tym lasy, stawy i młyn. Wraz ze starszym bratem Stanisławem i młodszą siostrą Krystyną wychowywał się w malowniczo położonym dworze. Przed wojną przez jakiś czas wraz ze swym bratem uczył się w jednej szkole - prowadzonej przez zakon marianów na warszawskich Bielanach - z generałem Wojciechem Jaruzelskim (w tej klasie był też późniejszy poeta i powstaniec warszawski Tadeusz Gajcy).

W czasie II wojny światowej służył w 106. Dywizji Piechoty Armii Krajowej, w oddziale dowodzonym przez Alojzego Dziurę-Dziurskiego. Brał udział w walkach partyzanckich w latach 1943–1944 na terenie województwa kieleckiego. Dwukrotnie ranny, po wojnie został aresztowany i więziony z powodów politycznych (1945–1946).

Po wojnie rodzina Lohmannów zamieszkała w Krakowie. Po pewnym czasie, w wyniku prowokacji UB Jan Lohmann został aresztowany. Najpierw siedział w katowniach krakowskiej bezpieki u "św. Michała", a potem na Montelupich. To pierwsze więzienie nazwę odziedziczyło po istniejącym tu w przeszłości kościele pw. Świętych Michała i Józefa. Powstało w zabytkowym kompleksie budynków, należącym do karmelitów. Po rozbiorach kościół i klasztor został skonfiskowany na rzecz państwa

austriackiego. W murach klasztornych urządzono więzienie. W miejsce zburzonego kościoła powstał gmach sądu karnego, od strony ul. Senackiej wzniesiono bramę wjazdową oraz zabudowania gospodarcze (pralnia, kuchnia). W murach więzienia Św. Michała przetrzymywano zarówno przestępców kryminalnych, jak i więźniów politycznych, w tym uczestników powstań (m.in. styczniowego 1863 r.). To właśnie tutaj, w jednej z cel, powstał utwór pt. Góralu, czy ci nie żal? Autorem był Michał Bałucki - do napisania słów tej rzewnej pieśni zainspirował go współwięzień, góral z Chochołowa. W tym więzieniu wyrok odsiadywała bohaterka głośnego procesu z czasów międzywojennych Rita Gorgonowa. Została skazana za zabójstwo Elżbiety (Lusi) Zaremby, córki lwowskiego architekta Henryka Zaremby.

W celu rozładowania przepełnionego "św. Michała" uruchomiono w marcu 1945 r. także poaustriacki Bastion IV przy ul. Kamiennej 16. Jednak już w maju 1946 r. postanowiono go zlikwidować. Szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie pisał: "W związku z tym polecam wszystkich więźniów, osadzonych w Więzieniu - Bastion IV przetransportować do Więzienia Montelupich w Krakowie". To ostatnie, przekazane UB przez Sowietów w lutym 1946 r., było mocno zniszczone. Według Naczelnika należało przede wszystkim pilnie podnieść poziom jego zabezpieczenia, ponieważ "tutejsze Więzienie jest może jednym z najgroźniejszych więzień w Polsce, gdyż siedzą tu najwięksi przeciwnicy Demokracji tzn. bandyci z pod znaku NSZ i WiN". W efekcie zostało ono poddane modernizacji i przebudowie. Wysłużony "św. Michał" działał jeszcze do 1949 r. Potem pozostało już tylko Centralne Więzienie Karno-Śledcze Montelupich. Właśnie tam od połowy 1946 r. wykonywano wyroki śmierci.

Jan Lohmann był dotkliwie bity, ubowcy powybijali mu zęby, ledwie przeżył. Zaocznie dostał wyrok 5 lat. Dzięki temu, że znalazł się na liście krakowskiego metropolity kardynała Adama Sapiehy, objęła go amnestia z 22 lipca 1945 roku.

Po odzyskaniu wolności poświęcił się działalności społecznej i twórczości literackiej. Jest współzałożycielem Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Krakowie (obecnie Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej), a także członkiem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość - Obszar Południowy. Mieszka w Krakowie. Należy do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich i Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Jako poeta debiutował w 1960 r. na łamach dwutygodnika "Kamena", pierwsze publikacje prozatorskie zamieścił w tym samym roku w miesięczniku "Odra".

W Muzeum Armii Krajowej imienia generała Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie odbyła się oficjalna uroczystość z okazji setnych urodzin kapitana. On sam uczcił Urodziny przejażdżką krakowską dorożką.

Zobaczcie zdjęcia z 100. urodzin kapitana Jana Lohmanna:

[Zobacz galerię\(25 zdjęć\)](#)

<https://echodnia.eu/swietokrzyskie/100-urodziny-kapitana-jana-lohmanna-feliksa-zasluzonego-zolnierza-armii-krajowej-z-secemina-zobaczcie-zdjecia/ar/c1p2-27764783>